

# Niewinność

Kat

Do dzikich borów idę, dzikich gór.  
Miedzy psy.  
Szukam żył źródlanej wody.  
Czystej krwi.

W zarannej topieli  
Drapieżny ptak wzbił się do lotu.  
Wysoko x 3

Stubarwne kwiaty liżą rosę - leśne łązy.  
Pajaczek wił swą sieć  
...Malańki robaczek w nią wpadł.

W zarannej topieli  
Drapieżny ptak wzbił się do lotu.  
Wysoko (x 3)

Mieszkańcy gniazd  
Wpatrzni w lot  
matek swych już  
Rwą się do chmur  
trzepocząc mchem  
puchowych ciał

I wiatr...  
Tajemny życia krąg.  
I wiatr rzucił młode pisklę  
w ostrza skał.  
Instynkt matki (w tle)  
Wściekły głód (w tle)  
Zew krwi (w tle)

Kończy się coś (x 3)  
Kończy się dzień (x 3)

Do dzikich borów idę, dzikich gór.  
Miedzy psy.  
Szukam żył źródlanej wody.  
Czystej krwi.

W zarannej topieli  
Drapieżny ptak wzbił się do lotu.  
Wysoko (x 3)

Mieszkańcy gniazd  
Wpatrzni w lot  
matek swych już  
Rwą się do chmur  
trzepocząc mchem  
puchowych ciał

I wiatr...  
Tajemny życia krąg.  
I wiatr rzucił młode pisklę  
w ostrza skał.  
Instynkt matki (w tle)  
Wściekły głód (w tle)

Zew krwi (w tle)

Kończy się coś (x 3)

Kończy się dzień (x18)